

Protokół z posiedzenia

Komisji Gospodarki, Rozwoju, Infrastruktury, Rolnictwa i Ochrony Środowiska

z dnia 13.11.2019r. godz.14:00

Lista obecności w załączeniu.

Zaproszeni goście:

- Burmistrza Bierutowa Pan Piotr Sawicki,
- Pracownicy Urzędu: Pani Aleksandra Kołek oraz Pani Joanna Płóciennik.

1. Powitanie wszystkich zebranych przez Przewodniczącego komisji Pana Józefa Ławniczaka. Przewodniczący dodał w tym miejscu, temat śmieci zaczyna być trudnym tematem w całym kraju, nie tylko w naszej gminie, czy powiecie. Ceny idą bardzo w górę. Podyktowane jest to na pewno nową ustawą śmieciową, opłatą marszałkowską oraz brakiem konkurencji. Podobnie w naszym przypadku, na ogłoszony przetarg zgłasza się jedynie ALBA. Dlatego pomysłem jest powołanie spółki komunalnej ds. odbioru odpadów. Taka spółka nie spowolni zwyżki cen, ale z pewnością odciąży budżet gminy. Proszę Panie Burmistrzu o zapoznanie nas z tematem powołania spółki oraz przedstawieniem wysokości opłat za usługi odbioru odpadów na tle powiatu. Pan Burmistrz po tym, wiedzieliśmy, że sytuacja idzie w złym kierunku. Dobrze, że podjęliśmy już starania w kierunku powołania spółki, bo dziś jak byśmy tego nie mieli, to po ostatnim przetargu kwota za miesiąc odbioru odpadów wyniosła 300.000 zł. Po kalkulacjach wychodzi, że 2 mln. gmina musiałaby do tego dołożyć w przyszłorocznym budżecie. Możemy to zrobić własnoręcznie i dlatego właśnie pomysł powołania spółki. Ale są to koszty, których nie można przeskoczyć, ponieważ ceny na tzw. RIPOK-ach wciąż rosną. Nasz RIPOK w Gaci nie dogadał się z urzędem wojewódzkim. Paliwo rośnie, pensje zasadnicze rosną, nie wiemy ile marży na tych usługach ma ALBA. Możemy próbować zrobić to sami, ale te pieniądze i tak będziemy musieli zapłacić. Pójdą one do naszej spółki, która będziemy mogli kontrolować. Dziś nie wiemy jak Państwo sobie poradzi z tym tematem? Zobaczymy. To i tak tąpnie niedługo. My musimy ratować nasz budżet. Plan „B” jest taki, że zawsze możemy wrócić do opcji do głoszenia przetargu. Chcemy, by ta spółka nie miała dużo majątku, by sprzęty były leasingowe. Jeśli nie spróbujemy, to nie będziemy wiedzieli. Ostatni przetarg został unieważniony i może o tym powie parę słów Pani Joanna. W związku z wywołaniem, Pani Joanna Płócienni k wyjaśniła, iż ostatni przetarg w sprawie odbioru odpadów komunalnych został unieważniony, ponieważ kwota przewyższyła kwotę zaplanowaną w budżecie. W związku z pytaniami w sprawie nowo ogłoszonego przetargu, musieliśmy przesunąć termin składania ofert, gdyż ustawowy termin zamieszczenia odpowiedzi na zapytanie to dwa dni przed otwarciem złożonych ofert. Ponownie Pan Burmistrz w tym miejscu, nie wiemy dlaczego taką cenę przedłożyła ALBA. Może wiedzą coś czego my jeszcze nie wiemy. Oleśnica w marcu podniosła cenę i już myśli o kolejnej podwyżce. Musimy spróbować wyjść z tej matni, gdyż teraz to monopolista narzuca nam cenę. Pani Aleksandra Kołek, w Oleśnicy już mają taką informację, że ta cena w Olszowej wzrośnie, bo są przypisani do tego miejsca. Informacja już poszła. My jeszcze tego nie wiemy. Pan Burmistrz, może być tak, że jak nie powołamy spółki to i tak będziemy musieli mieć środki, bo płacić musimy za odbiór odpadów. Pan radny Ryszard Woźniak, nie wiemy właśnie jaką tą marżę bierze ALBA? Pani Joanna Płóciennik, to jest tajemnica przedsiębiorstwa. Pan Burmistrz, po kalkulacjach możemy powiedzieć, że te 200 tys. zł. to zysk ALBY. Radna Zakrzewska Małgorzata, ale czy rozważał Pan Burmistrz wciągnięcie całego zakładu w spółkę? Było to rozważane? Pan Burmistrz odpowiadając, nie cały zakład, to nie, ponieważ ta infrastruktura przez lata nie była dofinansowywana i mamy tam bardzo złą sytuację. Pani Zakrzewska, a może jednak warto byłoby zrobić taką analizę? Pan Burmistrz, możemy, ale na wariata to nie możemy działać. Dziś to raczej na tym co mamy w zakładzie nie uda się nic zrobić, bo to dla mnie jest reanimacja trupa. Ja jestem zwolennikiem nowej spółki, bo tu będziemy widzieć bilans. Spółka dostanie dużą ilość kodów na różne działalności i będzie mogła poszerzać swoją działalność z czasem. Spółka tak, ale zakład w spółkę to chory układ. Ponownie Pani Zakrzewska, ale można zlikwidować zakład, powołać spółkę i później wciągnąć majątek zakładu i ludzie w nowopowstałą spółkę zgodnie z art. 23. Administracyjnie byłoby taniej. Pan Burmistrz, ale koszty i tak nam wyjdą, bo przecież śmieciarka nie będzie jeździła cały czas. Ten majątek zakładu jest zdezelowany. To nie będzie gospodarne. Jest to raczej działanie życzeniowe. Radny Kisiel, ale zakład nie ogarnia tego tematu

i tak. Pani Marianna Jarzab, bo nie jest zachowany porządek. Pan Kisiel, to może księgowość przenieść do CUW-u? Pan Burmistrz, przekształcenie zakładu w spółkę to jest zaimportowanie długów, infrastruktury, sprzętu. A to trzeba utrzymać. Pani Jarzab ponownie, może właśnie to jest ten czas?! Pani Zakrzewska, chodzi mi o takie sprawdzenie, czy byłoby to opłacalne. Rozważałabym taką możliwość, dodała. Pan Burmistrz, ale ja nie widzę dodatkowych bonusów, bo tam dodatkowym kosztem byłaby osoba odpowiedzialna za to odpowiedzialna. Pan Marek Lisowski następnie, większość radnych ma obawy. Obawiamy się, że spółka nie będzie się bilansować, a nadal będziemy mieć tego „trupa”. Popieramy zasadność tego kroku, bo będziemy mogli kontrolować marżę. Jednocześnie boimy się o zakład. Pani Zakrzewska, ale powstaną w tym momencie dwa twory, zakład i spółka. Pan radny Kisiel po tym, ale spółka na początku będzie od odpadów komunalnych, ale z czasem może przejąć kolejne rzeczy od zakładu. Pan Burmistrz, krążą różne rzeczy na ten temat, ale chodzi głównie o ratowanie tego budżetu. Spółka działa na jawnych zasadach, przejrzysta, na zasadach prawa handlowego. Zasadność powstania tej spółki związana jest ze wzrostem kosztów za odpady komunalne. Pan Ławniczak, ale nie zwolni to nas z obowiązku płacenia! Radna Zakrzewska, a ilu pracowników fizycznych mamy w zakładzie komunalnym? Pani Jarzab, więcej niż umysłowych. Radna ponownie, ja się upieram, ponieważ uważam, że będą oszczędności na kosztach administracyjnych. Pan Burmistrz na to, ale tam nie będzie oszczędności. Radna, ale nowa obsługa, a stara administracja, to zaoszczędzimy! Pan Burmistrz, my nic nie zaoszczędzimy! Są koszty stałe, takie jak paliwo i nie będzie oszczędności. Pani Małgorzata ponownie, ale chodzi mi o powielanie etatów. Pan Burmistrz, ale tam nie będzie powielania etatów, bo ta spółka będzie jedynie od śmieci. Pani Zakrzewska, inaczej to rozumiem. Pani Marianna Jarzab następnie, wspomniał Pan wcześniej o spotkaniu z Panem Polańskim, czasu coraz mniej, a tam właśnie na bazie zakładu komunalnego powstała ta spółka. Szkoda, że nie posiłkujemy się Oleśnicą, która ma już doświadczenie. Pan Burmistrz próbuje nas przekonać, ale zastanawiam się też nad opcją przekształcenia właśnie naszego zakładu. Dodała, tam pracowników umysłowych jest za dużo. Pan Burmistrz, Pani Radna, też ubolewam nad tym, że przez 20 lat to wcześniej nie było zrobione. Pani też była radną w tym czasie. Chcę te sprawy rozdzielić, a restrukturyzacja zakładu to są miliony, duże miliony. Możemy sobie tym strzelić samobójca. Pan Ławniczak, przypominam, że rozmawiamy o powołaniu spółki ds. gospodarki odpadami komunalnymi. Funkcje zakładu to temat rzeka. Proszę o merytoryczne pytania w tym temacie. Radny Krzysztof Kisiel, czy nawet jak chcielibyśmy przekształcić zakład w spółkę, to trwałoby to około 5 lat. Pan Burmistrz, nie przekształcę tego chorego zakładu, bo to się nie uda. Dodał, ja też z niego nie jestem zadowolony, jak byłem radnym wiele rzeczy też mi się nie podobało. To zakład z czasów lat '60, niedofinansowany, niedoposażony itd. Pani Zakrzewska Małgorzata ponownie, problemem jest czas, ale zawsze przy tworzeniu można przejąć osoby.... Pan Burmistrz, ale jakie osoby? Pani Zakrzewska, ale chodzi mi o koszty. Pan Burmistrz na to, ale w ZGK, nie ma takiej osoby! Pan Kisiel, a jeśli chodzi o biuro, kadry, administrację, to gdzie będzie ta lokalizacja? Pan Burmistrz, komisja gospodarki, jeśli chce to może wziąć na tapetę działalność ZGK. Dziś nie poruszamy zagadnień problemów tego zakładu. Pan Kisiel, w tej analizie mamy różne opcje, warianty, więc jaki? Pan Burmistrz, ale te opcje można na bieżąco dogadywać. Prezes spółki będzie nad tym czuwał, on będzie miał to na garbie. Szukam do tego człowieka, który będzie sprawny, operacyjny i komunikacyjny. Merytoryczna wiedza jest w urzędzie. Prezes to nie musi być specjalista od odpadów. Pan Kisiel, 6.000 brutto na stanowisku prezesa, czy znajdziemy taką osobę za tę kwotę? Pan Burmistrz, jest to kwota wpisana. Czy 6.000 zł., czy 8.000 zł. i tak to będzie koszt. Pan Kisiel, ale chodzi mi jeszcze o resztę kosztów. Taka wymierna kwota. Chcę wiedzieć jakie w ogóle będą te koszty? Dodał, kierowca z kat. C to za 3.500 zł. nie przyjdzie. Pan Burmistrz, ale tego jeszcze nie wiemy! Pani Zakrzewska, ale to dziś pracownik stawia warunki. Te koszty i tak będą. Pan Kisiel, ja to wszystko rozumiem, ale chcę by to było bardziej realne. Pan Burmistrz, ale te koszty są teraz w zakładzie. Następnie Pani Irena Wysocka – Przybyłek, ale zgodnie z prawem winno być w takiej spółce 5 pojazdów. Pani Kolek Aleksandra odpowiedziała, ale nie muszą to być duże pojazdy, mogą to być 2 auta do segregacji i dwa mniejsze. Pani Irena ponownie, ale te 5 musi być?! Pani Kolek, ale również można podpisać umowę na ten piąty samochód z inną firmą, w razie awarii lub potrzeby mamy zapewnione auto. Pani Irena, rozporządzenie nakłada wiele kwestii w tej sprawie. Pan Burmistrz, korzystamy z wiedzy Pana Polańskiego. Założeniem tych przepisów jest też stanowisko do mycia tych samochodów, ale właśnie w Oleśnicy mają podpisaną umowę z myjnią i jest to rozwiązanie. To leży po stronie menadżera. Nie mamy kuli czarodziejskiej w której zobaczymy koszty w roku 2020, ale na grubych liczbach jesteśmy to w stanie policzyć. Radny Krzysztof Kisiel ponownie, ja nie mówię o zasadach powołania spółki, nie podważam tego, ale chciałbym znać te

koszty. Cel jest szczytny. Ale za rok, czy dwa ludzie mogą powiedzieć, a ile ta spółka nas kosztuje. Pan Ryszard Woźniak, ale spółkę i tak trzeba powołać i powołanku przejmować te zadania z ZGK. Pan Kisiel, czy na terenie ZGK ta spółka będzie działała? Pan Burmistrz potwierdził. Kisiel, baza transportowa też w ZGK? Pan Burmistrz, tak. Przewodniczaca Rady, czyli będzie dzierżawa terenu od ZGK? A kto ustali stawki za tą dzierżawę? Pan Burmistrz, to decyzja rady. Pani Irena, ale ZGK ciągle winduje swoje stawki. Pan Burmistrz, dyrektor jest o tym poinformowany, już rozmawialiśmy o tym. Pan Ławniczak, a czy Pan przyglądał się innym gminą? Pan Burmistrz, nie, ponieważ jesteśmy w tyle do wszystkich. Pan Kisiel dodał w tym miejscu, tam gdzie pracuje Pan Polański, to spółka działa od 2007 roku. Pan Burmistrz, Pani radna widzie, że to już kilka lat. Pan Ławniczak, u nas obowiązują stawka 16 zł. i 32 zł. , a jak w te ceny wyglądają na tle powiatu? Pani Aleksandra Kołek odpowiedziała, że w Międzyborzu 12 zł i 22 zł., Syców 13 zł. i 26 zł., Twardogóra 16 zł. i 32 zł. Następnie Pani Marianna Jarzęb, ale Oleśnica ma zróżnicowane te kwoty od ilości osób w gospodarstwie? Na co Pan Kisiel, ale z Oleśnicą nam się ciężko porównywać. Tam są inne pieniądze. Pan Burmistrz, ale ciągle narzekamy, wymagamy. Wciąż jacyś trudni mieszkańcy nachodzą Panią Olę, a u nas naprawdę idzie to w dobrym kierunku. Pan Kisiel, jestem za utworzeniem tej spółki, ale mam warunek, by odbiór i ewidencja odpadów była robiona we wspólnotach. Pani Aleksandra, ale pomalutku się to zmienia jeśli chodzi o segregację we wspólnotach. Ruszyło się to w tym temacie. Pan Kisiel, ale chodzi by ta osoba od wspólnota bardziej przyłożyła się do tego tematu. Pan Burmistrz po tym, zakład ma taki warunek, ale to nie jest teraz realizowane, bo osoba jest na chorobowym. Pan Kisiel, ale tak nie może być. Pan Ławniczak, przypominam, że tematem jest powołanie spółki. Przed nami opracowanie planu pracy na rok 2020 i taki temat w planie pracy znajdzie miejsce. Pani Kołek, ale przed nami zmiana ustawy, która nakazuje segregowanie odpadów. Siłą rzeczy wszyscy mieszkańcy będą musieli to robić. Pan Burmistrz, ale powiedzmy to, że wiele wspólnot już przeszło na segregację, i są już kolejne deklaracje. Dzieje się to już. Na co Pani Ola, ale ja nie mówię, że to się nie dzieje. Pan Kisiel Krzysztof, jest decyzja, że powołujemy spółkę, więc kiedy dokładnie? Pan Burmistrz, na koniec listopada będziemy mieć uchwałę i po tym szukamy składu rady nadzorczej, to może być kłopot, ponieważ są pewne obwarowania, kto to może być. Rada powołuje prezesa spółki, a od kwietnia wyjeżdżają smięciarki w teren. Pan Kisiel, ale to czasowo może się przedłużyć i co wówczas? Pan Burmistrz, to decyzja polityczna, którą podejmujecie Wy Państwo.

Podziękowanie dla Burmistrza Bierutowa Pana Piotra Sawickiego, Pani Joanny Płóciennik oraz Pani Aleksandry Kołek.

Pan Ławniczak po tym dodał, Burmistrz tych cen do czerwca nie ruszy ze względów politycznych. Przestraszył się po pierwszym przetargu i dlatego drugi przetarg zorganizowany jedynie na 3 miesiące, by mieć czas na podjęcie decyzji. To Pan Burmistrz kontaktował się ze mną w sprawie zwołania dzisiejszego posiedzenia. Jesteśmy tematyczną komisją, władną komisją. Jeśli komisja uważa, że powołanie spółki jest zbędne, to takie stanowisko napiszemy. Ja jestem za tym, ponieważ jest to ratowanie obecnej sytuacji. Mieszkańcy pytają o ten skok cen, nie przyjmują tego. Musimy podjąć jakąś decyzję. Komisja może zasugerować, ale nie odpowiada za to. Pani Irena Wysocka – Przybyłek, ale to radni odbierają od mieszkańców takie sygnały. Dziś jesteśmy postawieni pod ścianą, bo mamy krótki czas. Pan Krzysztof Kisiel po tym, od strony technicznej, już na początku potrzebujemy kilkanaście osób, a sam prezes nie przyjdzie za 6.000 zł. Pani Irena Wysocka – Przybyłek, ale projekt uchwały musi zakładać pewne założenia! Radna Małgorzata Zakrzewska, musielibyśmy sprawdzić koszty własne jakie będą. Pan Ławniczak zapytał, czy jesteście Państwo za powołaniem spółki? Chodzi o zasadność. Pan Kisiel, w takiej sytuacji możemy kontrolować tą działalność. Pani Przewodniczaca Rady, nie do końca. Pan prezes ma swoje prawa, bo to wynika z prawa handlowego. To jest różnica kolosalna! Uważam, że nie będziemy mogli tego kontrolować. Pani Zakrzewska na to, popieram, w spółce nie mamy wglądu, a w samorządzie to zakład budżetowy. Pan Kisiel, właśnie, czy my możemy do nich wystąpić o udostępnienie danych? Jeśli chodzi o zakład, to możemy to realizować. Pani Irena Wysocka – Przybyłek, jeśli mamy podjąć decyzję, to też przewidujemy skutki. Może warto spotkać się z kimś, kto zna te tematy. My mamy bardzo mało czasu. Pan Ławniczak, a może takie stanowisko komisji, w którym skierujemy nasze pytania? Pan Krzysztof, mamy mało szczegółów i to należy doprecyzować. Po tym Przewodniczący komisji ponownie zaprosił Pana Burmistrza, kierując pytanie, czy dokument poświęcony analizie utworzenia zasadności spółki mógłby zostać skopiowany członkom komisji? Pan Burmistrz odpowiedziała, że nie chciałby, by ten

dokument krążył w sieci. Na co Pani Irena Wysocka – Przybyłek, ale zawsze mogę złożyć wiosek o udostępnienie informacji publicznej. Pan Burmistrz, oczywiście i wówczas jak najbardziej winna Pani taki dokument otrzymać. Chodzi mi o zaufanie, by to nie musiało trafić do sieci. Pan Kisiel czyli tylko do wglądu w urzędzie? Pan Burmistrz, nie chciałbym, by to trafiło do innych rąk. Radny ponownie, chodzi może o to, że jak dojdzie taka informacja do ALBY, to co wówczas? Pani Zakrzewska, w tej analizie mamy przedstawione IV warianty, na który się decydujemy? Pan Burmistrz odpowiedział, na I. Radny Woźniak, samochody w leasing to bierze kto? Pan Burmistrz, no spółka. Pan Marek Lisowski, a gdzie będziemy płacić za śmieci? Pan Burmistrz, do urzędu, a my będziemy wystawiać rachunek. Ponownie Pani Zakrzewska, zakładając spółkę, musimy zapewnić minimalny wkład, ale co w sytuacji, kiedy będą pod kreską, a ta kreska przewyższy majątek i co wówczas? Likwidacja? Burmistrz, nie, no tak nie będzie. Pan Ławniczak Józef, a czy na najbliższą sesję będzie uchwała? Pan Burmistrz, ale to zależy od Państwa. Uchwała to uchwała. Będziemy tą sprawę wałkować jeszcze na innych komisjach. Pan radny Marek Lisowski, ale już po naszej komisji mamy szereg pytań związanych z zawiązaniem spółki, a planowane posiedzenie naszej komisji jest na 26.11. Pan Burmistrz, to trochę za późno. Pani Irena Wysocka – Przybyłek, ale czy będziemy ponownie rozmawiać o tym co dziś? Pan Kisiel, może wspólne posiedzenie komisji? Pan Ławniczak, wstępne stanowisko komisji jest takie, że akceptujemy utworzenie spółki, ale mamy szereg pytań, na które oczekujemy odpowiedzi. Po tym Pan Burmistrz ustalił z Panią Mecenas Haliną Susidko kolejny termin posiedzenie, w tym przypadku całej rady, na dzień 18.11.2019r. godz. 15.00.

Podziękowania dla Burmistrza Bierutowa Pana Piotra Sawickiego.

2.Przewodniczący Pan Józef Ławniczak na koniec podziękował wszystkim za udział w komisji.

Na tym posiedzenie zakończono.

Komisji Gospodarki, Rozwoju, Infrastruktury,

Rolnictwa i Ochrony Środowiska

Józef Ławniczak

Protokołowała: Inspektor ds. Obsługi Rady Monika Raczyńska

INSPEKTOR
ds. obsługi rady
mgr inż. Monika Raczyńska